



Słudzy dialogu

Z Listu apostołskiego *Maximum illud* Benedykta XV można wyczytać, że owocność dialogu zależy od osobistej świętości i wszechstronnej wiedzy tego, kto się weń angażuje.

TEKST: PROF. EUGENIUSZ SAKOWICZ, UKSW

LIST DO NAS WSZYSTKICH

Zaangażowanie Benedykta XV na rzecz misji zaowocowało ogłoszeniem w dniu 30 XI 1919 r. listu apostołskiego o misyjnej działalności Kościoła *Maximum illud*. Dokument ten skierowany został do całego Kościoła, a nie tylko do osób duchownych oraz zakonnych. Wprawdzie w „adresie” dokumentu znajdują się słowa – „Do Patriarchów, Prymasów, Arcybiskupów i Biskupów świata katolickiego” – to jednak jego „odbiorcami” byli wierni, którym ci dostojnicy kościelni przewodzili.

Celem papieskiego „pisma” było zmobilizowanie wszystkich wiernych Kościoła katolickiego do większej troski o misję. W dokumencie, który nazwany został „Wielką Kartą Misji” („Magna Carta Missionum”), Benedykt XV podał kluczowe zasady ważne dla prowadzenia dzieła ewangelizacji. Tekst papieski wszechstronnie ujął misyjną pracę Kościoła i w dużej mierze nie stracił aktualności, mimo upływu czasu i zmian, które zaszły w świecie i również w języku.

MISJONARZ WŚRÓD POGAN

Papież Benedykt XV wyraził w *Maximum illud* odczucie nie tylko swoje, ale także ówczesnych katolików: „(...) ogarnia nas wielkie zdziwienie, że niezliczone są jeszcze rzesze tych,

którzy przebywają w ciemnościach i cieniu śmierci. Według świeżych bowiem obliczeń jest jeszcze miliard pogan (...)”. Pojęcie ‘poganie’ pojawia się w dokumencie kilkakrotnie. Dziś jest to termin rodzący negatywne skojarzenia. Należy pamiętać, iż powstały przed stu laty tekst papieski posługuje się językiem właściwym dla ówczesnego etapu rozwoju teologii, a także świadomości teologicznej, czy w ogóle kultury. Z perspektywy czasu widzimy, że w tekście występują zwroty i określenia nie mające wiele wspólnego z dialo-

giem. Wiadomym jest, iż przez wieki praktyki kultu pogan były mocno krytykowane, a nawet piętnowane. Zadaniem misjonarzy było, według *Maximum illud*, „niesienie światłości tym, co pogrążeni są w mrokach śmierci oraz otwieranie drogi do nieba tym, co idą ku zatraceniu”. Negatywne stanowisko wobec pogan nie uderzało jednak w ich człowieczeństwo.

Misjonarz obecny wśród pogan – podkreślał Benedykt XV – „Niech więc daje przykład pokory, posłuszeństwa, czystości, powinien być przede wszystkim

” Owocność dialogu zależy od osobistej świętości tego, który się weń angażuje.



pobożny, oddany świętym modłom i trwać ustawicznie w zjednoczeniu z Bogiem, Jemu przedkładając sprawy dusz. O ile bowiem ściślej będzie z Bogiem złączony, o tyle więcej uzyska łaski Bożej i pomocy. Niech wsłuchuje się w upomnienia

Apostoła: «Jako więc wybrańcy Boży – święci i umiłowani – przyobleczcie się w serdeczne miłosierdzie, dobroć, pokorę, cichość, cierpliwość» (Kol 3, 12). Dzięki tym cnotom zapewni prawdziwie łatwy i niechybny dostęp do dusz ludzkich, usuwając wszelkie przeszkody».

Tak duchowo wyposażony misjonarz, mimo krytycznego spojrzenia na moralność pogan, będzie w gruncie rzeczy służył dialogu, tak jak służył dialogu Boga z człowiekiem stał się Pan Jezus. Czyż proklamacja Ewangelii i zakładanie Kościoła nie jest realizacją idei dialogu zbawienia, będącego darem Boga w Trójcy Jedynej?



DIALOG MIĘDZY NAMI I RELIGIAMI

I chociaż dokument nie jest traktatem o dialogu międzyreligijnym, czy też może być odczytany przez niektórych jako tekst dystansujący się od dialogu, to podaje szereg wytycznych dotyczących tego prowadzenia dialogu. Warunkiem *sine qua non* dialogu jest posiadanie ugruntowanej, głębokiej wiedzy. Ważne są kompetencje nie tylko w naukach teologicznych, ale i świeckich. Konieczne jest uwiarygodnienie swojej misyjnej posługi poprzez świadectwo dystansu do dóbr materialnych oraz własnej chwały. Owocność dialogu zależy od osobistej świętości tego, który się weń angażuje.

CEL – BUDOWANIE POKOJU

Podkreślenie zasług sióstr zakonnych na misjach ma wskazywać na ich nieocenioną obecność w środowisku rodzimych kobiet. Zakonnice są niejednokrotnie powiernicami świadectw, trosk, obaw, radości i smutków kobiet tubylczych, które często nie są jeszcze chrześcijankami.

Co więcej, w dialogu międzyreligijnym nie powinno być żadnych ukrytych pozareligijnych, np. politycznych, celów. Celem dialogu jest budowanie pokoju w jego wszystkich pod-

stawowych wymiarach: z Bogiem, we własnym sercu, z drugim człowiekiem, między różnymi społecznościami, między religiami. „(...) Kościół Boży – podkreślił papież Benedykt XV – jest powszechny i nie jest obcy żadnemu ludowi ani narodowi

(...)”. Słowa te neutralizują wypowiedzi, które mogą być przez dzisiejszego czytelnika dokumentu odbierane jako negatywne.

MYŚLCIE O OJCZYŹNIE NIEBIESKIEJ

O aktualności Listu apostolskiego *Maximum illud* świadczy fakt przywołania tego dokumentu w ogłoszonej w 1990 r. encyklice *Redemptoris missio* papieża Jana Pawła II o stałej aktualności posłania misyjnego. Jan Paweł II „kontynuując specyficzne magisterium” swoich poprzedników, w tym Benedykta XV, wezwał „Kościół do odnowy zaangażowania misyjnego” (nr 2). Wskazując natomiast na „Niezmierzone horyzonty misji wśród narodów” (rozdział IV), napisał: „Zwracam się również do wszystkich Kościołów partykularnych, młodych i starych. Świat coraz bardziej się jednoczy. Duch ewangeliczny powinien prowadzić do przezwyciężenia barier kulturowych i nacjonalistycznych, unikając wszelkiego zamykania się w sobie. Benedykt XV przestrzegał już misjonarzy swoich czasów, «aby pomni własnej godności nie myśleli bardziej o swojej ojczyźnie ziemskiej aniżeli niebieskiej»” (nr 39). Słowa te stanowią zawsze aktualny cel dialogu międzyreligijnego. ●